

Sygnatura akt VIII Ga 466/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. H.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 18 maja 2017 roku, sygnatura akt V GC 674/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSR del. A. W. SSO A. W. SSO A. B.

**Sygn. akt VIII Ga 466/17**

## UZASADNIENIE

Powód L. H. w 4 odrębnych pozwach żądał zasądzenia na jego rzecz pod pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwot 10.500 zł z ustawowymi odsetkami od 8 sierpnia 2013 r., 9.730 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2013 r., 6.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2012 r. i 13.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013 r. – tytułem wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej prace budowlane, na podstawie rachunków nr (...). Pozwana we wszystkich sprawach wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż powód nie wykazał wykonania prac, a nadto, że pozwana płaciła na rzecz powoda rozmaite kwoty, które pokryły należności. Ponadto w sprawie o zapłatę kwoty 6.200 zł z rachunku nr (...) wskazała, iż z wezwań do zapłaty powoda wynika, że zaległość wynosi 4.200 zł, a nie 6.200 zł.

Sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

W odpowiedzi na sprzeciwy powód wskazał, że na rzecz pozwanej wykonywał bardzo dużo prac i wystawił cały szereg rachunków. Pozwana natomiast podniosła, że oprócz płatności przelewem, powód otrzymał także znaczne kwoty w gotówce i przedstawiła dokumenty KW.

Wyrokiem z 18 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uwzględnił żądania powoda w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.942 zł, 1.517 zł, 1.467 zł i 3.092 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

L. H. wykonywał na rzecz (...) sp. z o.o. w G. prace budowlano - remontowe oraz konserwatorskie w należącym do pozwanej budynku przy ul. (...) w G., w którym to budynku poszczególne pomieszczenia pozwana spółka wynajmowała na rzecz innych podmiotów.

W dniu 8 kwietnia 2013r. L. H. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. rachunek numer (...) tytułem robót budowlanych na kwotę 13.500 zł. Termin zapłaty określono na 21 dni. Jakość prac, ani wysokość należnego wynagrodzenia nie była kwestionowana przez przedstawicieli spółki (...).

W dniu 25 czerwca 2013r. L. H. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. rachunek numer (...) tytułem robót budowlanych wykonanych m.in. w pomieszczeniach numer 204, (...), (...) na kwotę 15.800 zł. Termin zapłaty określono na 21 dni. Jakość prac, ani wysokość należnego wynagrodzenia nie była kwestionowana przez przedstawicieli spółki (...). Pozwana spółka uiściła na poczet należności z ww. faktury kwotę 9.600 zł.

W dniu 17 lipca 2013r. L. H. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. rachunek numer (...) tytułem robót budowlanych wykonanych w pomieszczeniach numer 703, 704, 705 na kwotę 10.500 zł. Termin zapłaty określono na 21 dni. Jakość prac, ani wysokość należnego wynagrodzenia nie była kwestionowana przez przedstawicieli spółki (...).

W dniu 19 listopada 2013r. L. H. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. rachunek numer (...) tytułem robót budowlanych wykonanych m.in. w pomieszczeniach numer 405 na kwotę 9.730 zł. Termin zapłaty określono na 21 dni. Jakość prac, ani wysokość należnego wynagrodzenia nie była kwestionowana przez przedstawicieli spółki (...).

W toku współpracy stron, pozwana spółka uiszczala na rzecz powoda należności w różnej wysokości. W dniu 19 grudnia 2014r. członek zarządu oraz pełnomocnik zarządu (...) sp. z o.o. w G. oświadczyli, iż spółka zalega względem L. H. z płatnościami za rachunki numer (...) z 2012r., 1, 7, 9, 14, 17, 18 z 2013r. oraz 5, 10 z 2014r. na łączną kwotę 139.630 zł.

Pismem z dnia 18 maja 2015 r. L. H. wzywał (...) sp. z o.o. w G. do zapłaty kwoty 145.430 zł w terminie 14 dni od daty wystawienia wezwania.

Pismem z dnia 2 czerwca 2015 r. L. H. wzywał (...) sp. z o.o. w G. do zapłaty kwoty 145.430 zł w terminie 3 dni od daty wystawienia wezwania.

W opinii sporządzonej na zlecenie Sądu biegły sądowy R. K. wartość prac wykonanych przez powoda w budynku W. w G. objętych pozwami określił na kwotę 33.072,42 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną roszczeń powoda stanowił art. 647 k.c. w zw. z art. 658 k.c., uznając umowy łączące strony za umowy o remont budynku. Samo wykonywanie prac Sąd ten uznał za niesporne, stwierdzając, że fakt ten potwierdziły nie tylko dowody z dokumentów w postaci wystawionych przez powoda rachunków i wezwań do zapłaty ale i zeznania przesłuchanych świadków.

Na podstawie potwierdzeń przelewu i dokumentów KW za bezsporne uznał Sąd I instancji także to, że pozwana spółka uiszczala na przestrzeni lat na rzecz powoda różne kwoty pieniężne, w tytule przelewu nigdy nie wskazując, na poczet której dokładnie należności z którego dokładnie rachunku zapłaty dokonuje. Sąd przypomniał, że pozwana w toku procesu przedłożyła do akt sprawy oświadczenie złożone w trybie art. 451 § 1 k.c., w którym określono, iż wpłaty dokonane przez pozwaną spółkę w okresie od 28.02.2012r. do dnia 18.11.2014r. w łącznej kwocie 76.700 zł zostały

dokonane celem zaspokojenia należności wynikających m.in. z rachunków nr (...), a zatem rachunków będących podstawą pozwów we wszystkich połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach.

Takie stanowisko pozwanej oznaczało dla Sądu Rejonowego uznanie powództwa w zakresie kwot dochodzonych poszczególnymi pozwami. Argumenty pozwanej, że powód nie wykazał zawarcia umów, a R. W. składając oświadczenie o uznaniu długu nie złożył go w imieniu spółki, ale we własnym imieniu, uznał Sąd I instancji za niezasadne, przytaczając obszernie zeznania świadków, potwierdzające wykonywanie prac przez powoda na zlecenie pozwanej i odbieranie tych prac, przy jednoczesnym niekwestionowaniu prawidłowości prac. Nadto Sąd wskazał na oświadczenie z 24.03.2014 r., potwierdzające zadłużenie spółki wobec powoda na kwotę 84.730 zł, podpisane przez przedstawiciela pozwanej spółki i zeznania świadków o kłopotach finansowych pozwanej, powodujących opóźnienia w rozliczaniu wykonanych prac. Sąd przywołał też zeznania powoda, że z pozwaną spółką pracował przez szereg lat, rachunki wystawiał już po wykonaniu prac i nigdy żaden rachunek nie był zakwestionowany, bowiem był uzgadniany i zatwierdzany. Zeznania przesłuchanych osób Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i na ich podstawie ustalił, że powód wykonał prace ujęte w rachunkach będących podstawą powództwa we wszystkich połączonych sprawach, także co do ich dochodzonej wartości. Odnosząc się do opinii biegłego, który wartość prac powoda ocenił na łączną kwotę 33.072,42 zł Sąd I instancji wskazał, że nie może to być przyczyną oddalenia powództwa, gdyż prace wykonywane były w 2013r., a zatem kilka lat przed sporządzeniem opinii, ponadto w rachunkach ujmowane były prace doraźne, konserwatorskie, których nie sposób było na obecnym etapie wycenić, co potwierdziło przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Następnie Sąd Rejonowy oceniał zarzut zapłaty, stwierdzając, że pozwana faktury zapłaty nie wykazała. Sąd stwierdził, że skoro pozwana płaciła powodowi bez wskazania należności, które mają być zaspokojone, to obecnie nie jest uprawniona do złożenia oświadczenia, że konkretne płatności należy zaliczyć na poczet rachunków stanowiących podstawę powództwa. Sąd przytoczył treść art. 451 k.c. i wskazał, że sposób rozliczenia wpłat dokonanych przez pozwaną spółkę na rzecz powoda został szczegółowo wskazany w piśmie strony powodowej z dnia 27 lutego 2016r. (k. 364-370 akt) i ten sposób rozliczenia pozostawał w ocenie Sądu zgodny z art. 451 k.c., bowiem dokonując wpłat pozwana spółka bezspornie nie wskazała, który dług chce zaspokoić, a z możliwości wskazania długu podlegającego zaspokojeniu mogła skorzystać jedynie w momencie dokonywania zapłaty, a nie już w toku procesu.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na zasadę kontradyktoryjności w postępowaniu cywilnym, nie było jego rolą dokonywanie kompleksowego rozliczenia księgowego stron, wykraczającego poza podstawę faktyczną powództwa. To stanowiło też dla Sądu I instancji podstawę oddalenia wniosku o zobowiązanie do przedłożenia pełnej dokumentacji księgowej pozwanej spółki, przy braku sformułowania dalej idących wniosków dowodowych przez strony w tym zakresie. Sąd wskazał, że sama strona pozwana nie była w stanie dokładnie określić jakie należności na poczet jakich konkretnie zobowiązań uiszcila, a co najmniej jej oświadczenia w tym zakresie oraz przedkładane kilkakrotnie dowody z dokumentów nie stanowiły spójnego stanowiska w tym zakresie. Sąd podkreślił, że potwierdzenia przelewu nie określały dokładnie tytułu przelewu, natomiast przedłożone dowody wpłaty w części nie posiadały podpisu powoda, a w części także nie zawierały precyzyjnego określenia zobowiązania bądź też dotyczyły wcześniejszego okresu.

Sąd Rejonowy przywołał także oświadczenie datowane na 19 grudnia 2014r. a podpisane przez pełnomocnika zarządu pozwanej spółki (...) i członka zarządu R. W. stanowiące uznanie na dzień 19 grudnia 2014 r. zobowiązań pozwanej wynikających z rachunków nr (...). Sąd I instancji wyjaśnił, że oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa celem ustalenia daty sporządzenia niniejszego oświadczenia, bowiem pozwana nie wskazała na żadne okoliczności, które uzasadniałyby przeprowadzenie takiego dowodu, a wobec oddalenia wniosku nie zgłosiła zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. Ponadto oświadczenie zostało podpisane przez osobę, która do chwili wyrokowania pozostawała uprawniona do reprezentowania pozwanej spółki jako przez jej prezes zarządu. Oświadczenie o uznaniu zadłużenia wobec powoda pozostawało zatem w ocenie Sądu Rejonowego skutecznie złożone.

Co do rachunku nr (...) Sąd wskazał, że wobec braku skutecznego wykazania przez stronę pozwaną odmiennej okoliczności dał wiarę powodowi, iż z rachunku tego do zapłaty pozostała kwota 6.200 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał na art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości pozwana, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 451 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że strona pozwana nie wykazała, jakoby którakolwiek z dokonanych na rzecz powoda wpłat powinna zostać zaliczona na poczet dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności, podczas gdy zgodnie z dyspozycją przepisu art. 451 § 3 k.c. i w świetle twierdzeń powoda wpłaty były zaliczane na najdawniej wymagalne zobowiązania, zaś pozwana przedstawiła dowody wpłat w łącznej wysokości wskazującej, że roszczenie powoda dochodzone w niniejszej sprawie zostało zaspokojone;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i uznanie, że dokonane przez pozwaną na rzecz powoda wypłaty gotówkowe nie mogą zostać zaliczone na poczet wzajemnych rozrachunków w sytuacji, gdy powód w żaden sposób nie wykazał, na jakie należności miałyby zostać zaliczone przedmiotowe wpłaty gotówkowe, a jednocześnie konsekwentnie podkreślał, że każda wpłata była zaliczona na poczet najdawniej wymagalnego zobowiązania;

- art. 253 k.p.c. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie wpłat gotówkowych dowiedzionych załączonymi dokumentami KW w sytuacji, gdy strona powodowa - wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu wynikającemu z art. 253 k.p.c. - nie wykazała, aby podpisane przez powoda dokumenty KW miały być nieprawdziwe lub podpis pod nimi miałby rzekomo nie pochodzić od powoda;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, nieuwzględnienie twierdzeń powoda o sposobie zaliczenia wpłat dokonywanych przez pozwaną przy ocenie dowodu z dokumentów wypłat (...) i w konsekwencji uznanie, że spłaty dokonywane przez pozwaną na rzecz powoda nie miały dla sprawy znaczenia z uwagi na dokonanie ich przyporządkowania do kolejnych faktur w trakcie procesu, podczas gdy każda kolejna wpłata wpływała na poziom zaspokojenia wierzytelności powoda, w tym wierzytelności będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o **zmianę w całości zaskarżonego wyroku poprzez** oddalenie powództwa w całości w stosunku do każdej ze spraw połączonych do wspólnego rozpoznania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych w odniesieniu do każdej ze spraw połączonych do wspólnego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu pozwana rozwinęła zarzuty apelacyjne, wskazując, że skoro Sąd Rejonowy uwzględnił sposób zaliczeń przedstawiony przez powoda, a jednocześnie ustalił, że pozwana dokonywała również wpłat gotówkowych, zaś sam powód twierdził, że wszystkie wpłaty pozwanej były przez niego zaliczane na najdawniej wymagalne zobowiązania, to ten sposób rozumowania powinien prowadzić do wniosku, że wpłaty pozwanej – gotówkowe i przelewem, przy zaliczaniu ich poczynając od rachunku nr (...) z dnia 30 września 2011 r. który to rachunek powód wskazał jako najdawniej wymagalne zobowiązanie, powinien doprowadzić do ustalenia, że rachunki dochodzone w niniejszym postępowaniu zostały w całości opłacone.

W uzasadnieniu apelacji podkreślono też, że spośród przedstawionych przez pozwaną dowodów KW większość – na kwotę 88.900 zł – zawiera podpisy powoda, a powód nie podważył skutecznie prawdziwości tych dokumentów stosownie do treści art. 253 k.p.c.

Apelująca podważyła też trafność stwierdzenia przez Sąd Rejonowy, że dowody KW **nie zawierały precyzyjnego określenia zobowiązania, bądź też dotyczyły wcześniejszego okresu, stwierdzając, iż konstatacja** ta pozostaje w sprzeczności z logiką rozliczania wpłat, polegającą na każdorazowym zaliczaniu wpłaty na najdawniej

wymagalne zobowiązanie. Z kolei stawianie zarzutu „braku precyzyjnego określenie zobowiązania”, który to zarzut miałby dyskredytować przedmiotowe wpłaty, jest w ocenie skarżącej sprzeczne z logiką i niespójne z pozostałymi tezami uzasadnienia, albowiem wszystkie zapłaty na rzecz powoda nie zawierały wskazania rachunku, którego dotyczą i była to akceptowana przez strony zasada spłacania należności powoda. Tym samym, zdaniem pozwanej, domniemanie o braku związku wpłat gotówkowych z przedmiotem sporu nie zostało wyprowadzone z prawidłowo ustalonych faktów, co tym bardziej przemawia za tym, że było ono nieuprawnione.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu podkreślono składane przez przedstawiciela pozwanej oświadczenia o uznaniu długu oraz niekonsekwentne stanowisko procesowe pozwanej. Powód wskazał, że dowody wpłat zgłoszone przez pozwaną obejmują również okres wcześniejszy niż wystawione przez powoda rachunki, zatem nie mogły ich dotyczyć. Zdaniem powoda dowody z dokumentów KW winny być przez Sąd pominięte jako spóźnione, a nadto powód w sposób jednoznaczny uwodnił, że podpisy pod tymi dokumentami nie pochodzą od niego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona o tyle, że spowodowała uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego w sprawie zachodzi bowiem sytuacja opisana w art. 386 § 4 k.p.c. (nierozpoznanie istoty sprawy). Zgodnie z poglądami judykatury wadliwość ta polega na pominięciu w rozumowaniu sądu okoliczności, które stanowiłyby o zasadności, względnie bezzasadności roszczeń powoda przedstawionych pod osąd w sprawie. Dotyczy to niedokonania ustaleń faktycznych sprawy, co do faktów leżących w zakresie materialno-prawnych podstaw objętych postępowaniem lub zaniechania oceny prawnej w zakresie istotnym do stwierdzenia, czy podnoszone przez stronę powodową, w kontekście zarzutów pozwanego, roszczenia są lub nie są zasadne w świetle obowiązujących przepisów prawa. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się zatem do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o zgłoszonych żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego lub nie przeprowadził w odniesieniu do nich prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, Jurysta 1999, nr 4 s. 32, z 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX 80271, z 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09).

W przypadku przewidzianym w art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku ma co prawda charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie wadliwego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji, wszelako w judykaturze zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia strony jednej instancji merytorycznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75283). Otóż sens wyróżnienia tej postaci wadliwości wiąże się z instytucją wyroku kasatoryjnego i polega na zagwarantowaniu rzeczywistej dwuinstancyjności postępowania. Wszak, gdy jakiś element sprawy nie był rozważany przez sąd pierwszej instancji, lecz pojawia się po raz pierwszy w trakcie postępowania apelacyjnego, wówczas rozstrzygnięcie tej materii wyrokiem merytorycznym sądu odwoławczego nie podlegałoby jakiegokolwiek kontroli instancyjnej przed zapadnięciem prawomocnego wyroku.

Dodać należy, że weryfikacja faktu rozpoznania przez sąd istoty sprawy wynika z oceny uzasadnienia wyroku poprzez porównanie go z całokształtem twierdzeń powoda. Gdy zaś wynikiem takiego porównania będzie wniosek, że sąd w swych ustaleniach, ocenach i rozważaniach poprzedzających wydanie rozstrzygnięcia, w ogóle nie odniósł się do roszczeń, wynikających z faktów podanych przez powoda, albo nie ocenił zarzutów pozwanego w świetle istotnych faktów sprawy, wówczas zarzut nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. będzie uzasadniony.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia co do tego, że powód wykonał prace, za które wystawił rachunki nr (...). Ustalenia Sądu Rejonowego w tym względzie Sąd Okręgowy podziela. Materiał dowodowy jest też wystarczający do stwierdzenia, że prawidłowo powód oznaczył wysokość wynagrodzenia w tych rachunkach, skoro świadkowie zgodnie zeznawali, że fakturowanie odbywało się z udziałem przedstawiciela pozwanej, w oparciu o zeszyt prowadzony przez powoda. W tej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie, iż w rachunkach powoda wpisywane

było wynagrodzenie wspólnie ustalone przez strony. Jednakże dokonując tej części ustaleń i rozważań w sposób prawidłowy, Sąd Rejonowy uchylił się oceny pozostałej części materiału dowodowego, a w konsekwencji - od rozpoznania podniesionego przez pozwaną zarzutu zapłaty. Pozwana przedstawiła najpierw potwierdzenia przelewów, które to przelewy powód – na polecenie Sądu – przyporządkował do określonych rachunków. Następnie zaś pozwana przedstawiła dowody wpłat gotówkowych i tych dowodów w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy ani nie poddał ocenie ani też nie dokonał na ich podstawie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do tego, jakie kwoty zostały przez pozwaną na rzecz powoda zapłacone i jak powinny być zarachowane. W rezultacie nie oceniono zarzutów pozwanego w taki sposób, by można było mówić o rozpoznaniu istoty sprawy. W tym miejscu wskazać należy, że prawidłowe są wywody Sądu Rejonowego co do momentu, w którym powinno być złożone oświadczenie dłużnika o zaspokojeniu konkretnego długu lub oświadczenie wierzyciela o określonym sposobie zarachowania wpłaty. W braku takich oświadczeń bezpośrednio po wpłacie z mocy prawa następuje zaliczenie wpłaty na poczet najstarszego wymagalnego zobowiązania. Skoro jednak taki sposób zarachowania miał mieć w sprawie zastosowanie, to nie była prawidłowa konstatacja Sądu Rejonowego, że nie jest jego rolą kompleksowe rozliczenie stron. Przeciwnie, skoro powód dla odparcia zarzutu zapłaty przedstawił szereg rachunków, stwierdzając, że wpłaty pozwanej zaliczano na zobowiązania najdawniej wymagalne, to należało w pierwszej kolejności ustalić, jakie to ma znaczenie dla rozpoznawanej sprawy, w szczególności – czy wpłaty pozwanej winny być zarachowywane na poczet tych rachunków i który z nich winien być traktowany jako najstarszy wymagalny. W tym celu należało w trybie art. 212 k.p.c. dążyć do ustalenia, które rachunki są bezspornie opłacone, a które nie. Jeśli zaś Sąd Rejonowy zobowiązał powoda do złożenia oświadczenia, w jaki sposób przyporządkowano przelewy, to należało ocenić, jakie znaczenie dla sprawy mają później złożone potwierdzenia wpłat gotówkowych. Tej oceny Sąd Rejonowy nie dokonał. W uzasadnieniu Sądu Rejonowego występuje zresztą sprzeczność, jako że w stanie faktycznym Sąd ten powołał wszystkie dowody KW, ustalając na ich podstawie enigmatycznie, że pozwana dokonywała różnych wpłat (bez podania kwoty), zaś w rozważaniach wszystkie je zdyskwalifikował, stwierdzając ogólnikowo, że część nie była podpisana przez powoda, część nie wskazywała tytułu wpłaty, a część dotyczyła wpłat wcześniejszych. Tak lakoniczne stwierdzenie nie może być uznane za rozpoznanie sprawy, pomija bowiem brzmienie art. 451 § 3 k.c. oraz oświadczenie powoda, złożone w piśmie z 2 lutego 2016 r. co do tego, że pierwszą z wykazanych wpłat (z dnia 30 września 2011 r.) powód zaliczył na rachunek nr (...) z dnia 30 września 2011 r., stwierdzając, że był on najdawniej wymagalny w momencie dokonania tej wpłaty. Sąd Okręgowy dostrzega tu pewną sprzeczność, z materiału dowodowego wynika bowiem, że pozwana notorycznie opóźniała się z płacaniem za wykonane prace, wątpliwe jest zatem, by prawidłowe było przyporządkowanie wpłaty z 30 września 2011 r. do rachunku z tej samej daty jako najdawniej wymagalnego (a więc z założeniem, że nie ma wcześniejszych nieuregulowanych rachunków). Niemniej jednak kwestia ta wymagała stanowczego rozstrzygnięcia Sądu I instancji – albo ponownego wezwania powoda do przedstawienia sposobu zarachowania także wpłat gotówkowych, albo też uznania, że skoro rozliczenia stron rozpoczynają się od 30.09.2011 r., to wpłaty gotówkowe po tej dacie (a wszystkie przedstawione przez pozwaną dowody KW są późniejsze) należy zgodnie z dyspozycją art. 451 § 3 k.c. przyporządkowywać do kolejnych rachunków zgodnie z chronologią ich wystawiania. To z kolei wymagało ustalenia, które dokumenty KW można uznać za wiarygodne dowody przekazania powodowi pieniędzy. Także i tu Sąd Rejonowy nie dokonał żadnych rozważań co do walorów dowodowych dokumentów KW. O ile oczywistym jest, że dokumenty KW nie podpisane przez powoda nie mogą dowodzić przekazania mu jakichkolwiek kwoty, o tyle wśród dokumentów, na których widnieje nazwisko powoda, są takie, co do których autentyczność podpisu powoda nie była kwestionowana (te opiewają na 46.000 zł, nie licząc dowodu z 5.02.2015 r. na 2000 zł, który to zawiera wskazanie, że kwotę tę uiszczono na poczet rachunku nr (...)) oraz takie, gdzie autentyczność ta budzi uzasadnione wątpliwości. Wątpliwości te nie zostały ani dostrzeżone, ani rozstrzygnięte przez Sąd I instancji. Idzie mianowicie o dowody wpłat ze stycznia 2014 r. na k. 388, na których nazwisko powoda napisane jest pismem zdecydowanie różniącym się od podpisu powoda składanego na innych dokumentach, a identycznym z pozostałymi zapisami na tych rachunkach oraz rachunkach w ogóle nie opatrzonych podpisem powoda. Kwestia ta nie została szczegółowo wyjaśniona w czasie przesłuchania powoda, protokół rozprawy nie wskazuje na jakiegokolwiek rozróżnienie przy okazywaniu dokumentów między dokumentami, na których nazwisko powoda nie widnieje w ogóle, a tymi, na których widnieje, ale autorstwo zapisu jest wątpliwe. Tymczasem są to kwestie kluczowe dla rozstrzygnięcia, skoro idzie o rachunek nr (...), będący podstawą jednego z żądań oraz rachunki nr (...), a więc bezpośrednio wcześniejsze. Gdyby bowiem rachunki te uznać za uregulowane i uwzględnić pozostałe bezsporne kwoty gotówkowe, poczynając od rachunku nr (...), to należałoby

przyznać rację stronie pozwanej i stwierdzić, że rachunki nr (...) zostały uregulowane. Nie mogłoby zmieniać tej oceny oświadczenie o uznaniu roszczeń z konkretnych rachunków, jako że zapłata powoduje wygaśnięcie zobowiązania i oświadczenie wiedzy nie powoduje jego „odżycia”. Sąd Rejonowy nie dostrzegł też i nie wyjaśnił innej wątpliwości – dlaczego mianowicie powód z tytułu rachunku nr (...) żąda kwoty 6200 zł, podczas gdy w wezwaniach do zapłaty kierowanych do pozwanej domagał się z tego tytułu 4200 zł.

Przy ponownym rozpoznaniu wszystkie wyżej wymienione kwestie Sąd Rejonowy powinien poddać ocenie. W pierwszej kolejności Sąd powinien przeanalizować wszystkie rachunki przedstawione przez powoda i dążyć do ustalenia, które spośród nich winny być uwzględniane w rozliczeniach (uwzględniając także stanowisko pozwanej co do tych rachunków, a więc czy pozwana wypowiedziała się co do zasadności wystawienia tych rachunków) oraz od którego z nich należy rozpocząć przyporządkowywanie wpłat udowodnionych przez pozwaną. W tym celu Sąd rozważy ponownie zobowiązanie powoda do wskazania, jak zaliczane były poszczególne wpłaty, z uwzględnieniem wpłat gotówkowych, rozważy ponownie przesłuchanie powoda co do faktu otrzymania bądź nie środków z KW na k. 388 i postara się wyjaśnić, czemu w wezwaniach do zapłaty co do rachunku nr (...) widnieje inna kwota niż ta, której powód żąda w pozwie. Szczególnej uwagi Sądu Rejonowego wymagać będzie kwestia ustalenia, czy podpisy na 3 dokumentach KW (k.388) należą do powoda i czy wobec tego dokumenty te potwierdzają, czy też nie, otrzymanie przez powoda widniejących tam kwot. Po ustaleniu tej kwestii należy również rozważyć stanowisko powoda co do jego twierdzeń o częściowym rozliczeniu niektórych rachunków wpłatami innymi niż przelewowe. Po ustaleniu stanu faktycznego należy konkretne wpłaty powiązać z konkretnymi rachunkami, mając na uwadze zarówno twierdzenia powoda o tym, jak księgowano wpłaty przelewem, jak i jednoczesne twierdzenia, że wpłaty były księgowane na zobowiązania najstarsze (z uwzględnieniem jednak, o ile takie ustalenie będzie poczynione, wpłat dokonanych ze wskazaniem konkretnego rachunku).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., należało rozstrzygnąć jak w sentencji orzeczenia.

Wobec uchylecia wyroku Sądu I instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., należało pozostawić temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO A. B. SSO A. W. SSR (del) A. W.

Sygn. akt VIII Ga 466/17

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)